

## WE ARE MONITORING

**Statystyki tygodniowe**

**01.06–07.06.2023**

Poniższe opracowanie zawiera dane uzyskane z pierwszej ręki od osób uczestniczących w opisanych wydarzeniach. Dziękujemy wszystkim organizacjom humanitarnym działającym na pograniczu polsko-białoruskim oraz osobom z nimi współpracującym za udostępnienie nam raportów z przeprowadzonych przez siebie interwencji. Nasze źródła obejmują zarówno organizacje, nieformalne inicjatywy, jak i osoby prywatne, często pragnące zachować anonimowość, dlatego nie wymieniamy ich z nazwy, jeżeli nie udzieliły nam na to zgody. Szczególne podziękowania należą się wszystkim osobom w drodze, które zdecydowały się podzielić z nami własnymi doświadczeniami.

Pracownicy i pracowniczki organizacji humanitarnych oraz osoby z nimi współpracujące podkreślają, że trudny kontekst i etyka ich pracy często nie pozwalają na uzyskanie bardziej szczegółowych informacji na temat historii i sytuacji ludzi w drodze. Podczas interwencji wielu z nich jest w tak złym stanie psychofizycznym, że nie ma możliwości uzyskania szczegółowych informacji bez narażania ich na ryzyko retraumatyzacji lub wywoływania w nich poczucia, że są organizacjom humanitarnym winni jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania z racji otrzymania od nich wsparcia.

Opisywane interwencje i wsparcie udzielone osobom w drodze miały miejsce na terytorium województw podlaskiego i lubelskiego. Osobom przebywającym w Białorusi udzielane są informacje dotyczące sytuacji prawnej oraz dostępu do procedur ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce i w Białorusi.

Mamy nadzieję, że ten krótki zarys kontekstu pomoże Wam lepiej zrozumieć obecną dynamikę wydarzeń w rejonie przygranicza z Białorusią. Dodatkowe pytania i rekomendacje osób lub organizacji, które również mogłyby być zainteresowane otrzymywaniem raportów prosimy kierować na adres [wearemonitoring@gmail.com](mailto:wearemonitoring@gmail.com).

## Podsumowanie ilościowe

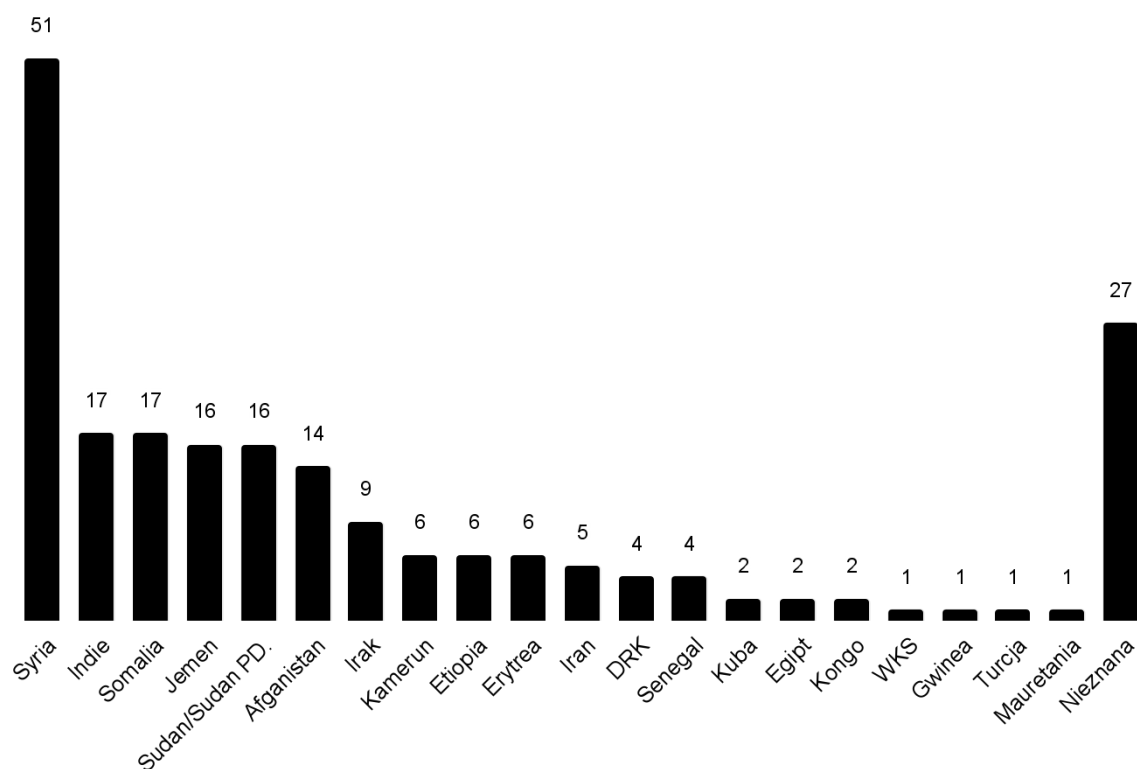
	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO <sup>1</sup> )	kobiety (w tym w ciąży)
Zgłoszenia łącznie	65	208	20 (6)	20 (2)
Zgłoszenia z BY/w tym sistemiama	4/3	31/27	7/7 (1)	3/3
Pomoc udzielona	49	149	9(5)	14 (2)
• pomoc rzeczowa / w tym szpital	48	148	9/(1)	14(2)/2
• pomoc prawna / w tym szpital	8/6	18/6	4/(1)	7/2
• pomoc medyczna PL / BY <sup>2</sup>	8/1	8/1	1/0	2/0
Zgłoszone wywózki	12	43	6	3
Zgłoszone osoby zaginione <sup>3</sup>	0	0	0	0
Zgłoszona przemoc PL / BY	3 / 5	6 / 12	0/2	0/0
Urazy w wyniku muru	5	5	2(1)	1
Liczba interwencji			78	

<sup>1</sup> Małoletni bez opieki.

<sup>2</sup> Migranci zostali przekierowani do organizacji "Lekarze bez granic" działającej na terenie Białorusi.

<sup>3</sup> Za zaginione uznajemy osoby, których zaginięcie zostało zgłoszone przez najbliższych krewnych, w sytuacji kiedy nie mają kontaktu ze zgłaszaną osobą co najmniej od trzech dni.

## Kraje pochodzenia



## Demografia

W tym tygodniu otrzymaliśmy informację o 65 grupach reprezentujących łącznie 208 osób w drodze przebywających w danym momencie na obszarze Polski lub Białorusi. Wśród nich było 20 małoletnich.

Aż dziewięcioro z nich należało wcześniej do grupy z syryjskiego Aleppo, która w poprzednim okresie raportowym (tj. tydzień wcześniej) w obecności przedstawicieli BRPO i organizacji humanitarnych wyrażała chęć ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce – wydarzenie to było szeroko opisywane przez media ze względu na lokalizację migrantów (byli za płotem, ale już na polskim terytorium). Najmłodsze z nich miało dwa lata, dwójka – cztery lata, a pozostałe odpowiednio sześć, osiem, dziesięć, jedenaście i czternaście lat.

Pozostałe osoby małoletnie były w wieku szesnastu i siedemnastu lat, przynajmniej sześcioro z nich, w tym dwie 17-lętne dziewczyny z Somalii, podróżowało bez opieki. W grupach było też przynajmniej 20 kobiet oraz młody mężczyzna z porażeniem mózgowym, który podróżował pod opieką ojca. Najwięcej osób (51) pochodziło z Syrii, Somalii (17), Indii (17), Jemenu (16), Sudanu/Sudanu Południowego<sup>4</sup> (16) i Afganistanu (14). Pozostałe osoby pochodziły z Iraku, Kamerunu, Etiopii, Erytrei, Iranu, Demokratycznej Republiki Kongo, Senegalu, Kuby, Egiptu, Republiki Kongo, Wybrzeża Kości Słoniowej, Gwinei, Turcji i Mauretanii.

<sup>4</sup> W przypadku tych dwóch krajów często pojawia się wątpliwość, czy osoba pochodzi z Sudanu czy z Sudanu Południowego. Ze względu na barierę językową i stosunkowo niedługi czas od podziału krajów, wielu zgłaszających nie jest w stanie odpowiedzieć nam na to pytanie.



Fot. Agata Kubis

## Białoruś i strefa przygraniczna

W porównaniu do poprzednich okresów raportowych, w pierwszym tygodniu czerwca wyraźnie spadła liczba próśb o pomoc wysyłanych z terytorium Białorusi oraz pasa przygranicznego (pomiędzy polską i białoruską barierą). Za łączną liczbę kilkudziesięciu osób odpowiada w zasadzie jedna, duża grupa, wspomniana w poprzednich częściach raportu (wyżej).

27 osób (łącznie w trzech grupach, w tym wspomniana wyżej) przebywało w momencie kontaktu w pasie przygranicznym między polską barierą a białoruskimi umocnieniami. Były to osoby, które albo jeszcze nie podjęły próby nieuregulowanego przekroczenia granicy, albo znalazły się tam w wyniku pushbacku.

Jeśli chodzi o stricte terytorium Białorusi (nie pas pomiędzy umocnieniami), to zgłosiły się do nas dwie grupy. Pierwsza z nich, trzyosobowa, została poddana pushbackowi z terytorium Polski. Jak relacjonują, polska SG pobiła ich i zniszczyła telefony (wg relacji jednego z nich: *They beat me and broke my phone.*). Członkowie grupy byli w bardzo złej kondycji psychicznej i desperacji, w chwili kontaktu z nami deklarowali chęć powrotu do kraju pochodzenia (tj. Jemenu i Egiptu). Z racji tego, że przebywali na terytorium Białorusi nie mieliśmy możliwości udzielenia im wsparcia. Drugie zgłoszenie z terytorium Białorusi pochodziło od samotnego Syryjczyka, który relacjonował urazy wynikające z upadku z muru na pograniczu polsko-białoruskim.

## Interwencje humanitarne, medyczne i prawne

Organizacjom humanitarnym i osobom współpracującym, które udzieliły nam informacji, udało się udzielić wsparcia rzeczowego 149 osobom podróżującym w 49 grupach. 8 osobom z 8 grup udzielono dodatkowo specjalistycznej pomocy medycznej, zaś jedną, potrzebującą pomocy medycznej na terytorium Białorusi, skierowano do tamtejszej misji organizacji "Lekarze bez granic".



Fotografie z archiwum Grupy Granica

Jedno ze zgłoszeń przyszło od samotnej, 26-letniej obywatelki S.<sup>5</sup>, która pierwotnie odezwała się do nas z za płotu stanowiącego polską barierę. Po otrzymaniu informacji, że nie jesteśmy w stanie jej pomóc, ponownie nawiązała kontakt już po przekroczeniu muru. Zanim dotarli do niej pracownicy organizacji humanitarnych i medyk, spontanicznie i, jak wnioskowali na podstawie porzuconych lub zgubionych rzeczy – w panice, przeszła dalej w głąb terytorium Polski. Po dłuższych poszukiwaniach została odnaleziona w lesie w bardzo złym stanie – bez kontaktu słowno-logicznego, z bardzo bolesnym urazem nogi i zranioną ręką. Lekarz zbadał ją pod kątem urazów stawów i kości, ale wynik nie był jednoznaczny. Dolegliwości bólowe nie ustawały mimo podanych dożylnie leków, w związku z czym została podjęta decyzja o wezwaniu karetki. Równolegle pacjentka bardzo silnie wymiotowała (jak podawała nam wcześniej przy wysyłaniu prośby o pomoc – przez jakiś czas piła wodę z bagna) i pomimo podania leków – problem z odruchem wymiotnym nie ustawał. Jednocześnie, po lekkiej poprawie w efekcie działania leków przeciwbólowych, kobieta wyraziła chęć ubiegania się o ochronę międzynarodową. Po zgłoszeniu potrzeby przyjazdu Zespołu Ratownictwa Medycznego, zamiast pomocy medycznej w lesie pojawiło się dwóch funkcjonariuszy Straży Granicznej. Jeden z nich powiedział, że jest ratownikiem, pobeżnie zbadał kobietę i stwierdził, że nic jej nie jest. Lekarz z naszego zespołu interwencyjnego, powołując się na swoje kwalifikacje i doświadczenie, powtórzył swoje wskazanie do ponownego wezwania karetki i przetransportowanie poszkodowanej do szpitala, sugerując, że mogło dojść do złamania kości udowej. W końcu sam zadzwonił po pogotowie. Po jakimś czasie na miejsce dotarł zespół strażaków z państwowej straży pożarnej w Hajnówce i na noszach, z

---

<sup>5</sup> Kraj pochodzenia zanonimizowany ze względu na dość szczegółowy opis interwencji i ryzyko zidentyfikowania kobiety.

pomocą funkcjonariuszy SG, wynieśli chorą. Po wyniesieniu z gęstwiny umieszczono ją w samochodzie SG. Karetka miała czekać przy głównej drodze. W czasie interwencji, po decyzji o wezwaniu pogotowia, o sprawie powiadomione zostało Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Ostatecznie omawianej kobiecie udało się skutecznie złożyć wniosek o ochronę. Straż Graniczna zawniosowała o jej detencję a sąd się do tego przychylił.

Pomocy prawnej udzielono 18 osobom. 6 z nich znajdowało się w szpitalu.

## **Wywózki i przemoc służb**

Łącznie 12 grup reprezentujących 43 osoby zgłosiło doświadczenie wywózki. 6 z tych osób dodatkowo zgłosiło doświadczenie przemocy fizycznej ze strony osób, które zidentyfikowały jako funkcjonariuszy polskich służb mundurowych. Jeśli chodzi o formy zgłoszonej przemocy, to w raportowanym okresie było to niszczenie telefonów (rozbijanie wyświetlacza, niszczenie gniazd do ładowania), bicie oraz (w jednym przypadku) podarcie paszportu.

## **Urazy doznane w wyniku przekraczania bariery**

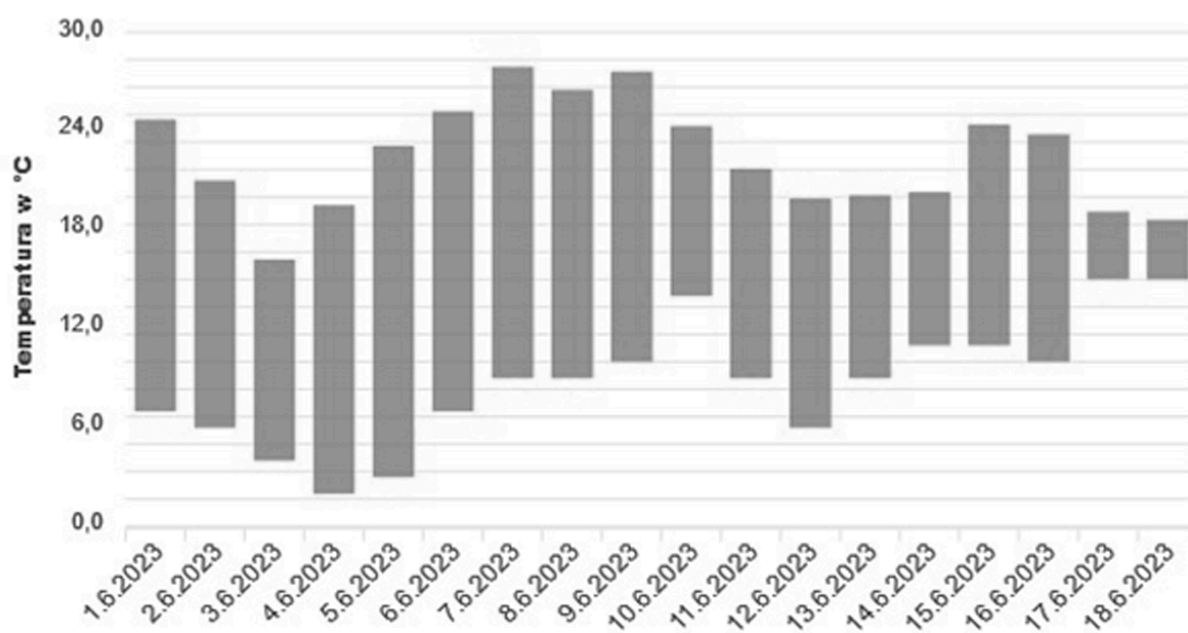
Mamy informacje o co najmniej 5 osobach, które w pierwszym tygodniu czerwca doznały urazów kończyn w wyniku przechodzenia przez płot.

W niniejszym okresie raportowym otrzymaliśmy między innymi prośbę o pomoc od młodej Somalijki, która leżała około 600 m od płotu. Spadła wcześniej z konstrukcji, wraz z prośbą o pomoc zgłaszała bardzo silny ból lewej ręki, pleców, lewego uda. Według raportu pracowników organizacji humanitarnych i medyka, którzy udzielali jej pomocy, ręka miała zmieniony obrys, nastąpił obrzęk, zasinienie, podbiegnięcia krwawe. Na lewym udzie widać było duże podbiegnięcia krwawe, bez zmienionego obrysu. Otrzymała domięśniowo leki przeciwbólowe, które nie poprawiły sytuacji. Ponieważ wyraziła chęć ubiegania się o ochronę międzynarodową, o jej sytuacji został powiadomiony Rzecznik Praw Obywatelskich. Została wezwana karetka, straż pożarna i straż graniczna. Współpraca ze służbami przebiegła sprawnie, funkcjonariusze dość szybko pojawili się na miejscu. Strażacy ewakuowali poszkodowaną, karetka czekała na pasie granicznym, straż graniczna bez sprzeciwu przyjęła wiadomość, że kobieta prosi o ochronę.

## Inne

Na początku czerwca Litwa ogłosiła czasowe przywrócenie kontroli na granicach z Polską i Łotwą, w związku ze szczytem NATO, który odbędzie się w Wilnie między 11-13 lipca. Litwini obawiają się też, że Alaksandr Łukaszenka wykorzysta nieuregulowaną migrację do zakłócenia porządku w czasie wydarzenia. Jak donosi strona [baltictimes.com](https://www.baltictimes.com): *Środek będzie obowiązywał na przejściach granicznych Litwy z Łotwą i Polską oraz na jej lotniskach i w portach morskich, a także na przejściach granicznych podczas podróży przez lotniska i porty morskie na wewnętrznych trasach Schengen.*<sup>6</sup>

## Temperatury wg stacji pogodowej Białystok<sup>7</sup>



6

<https://www.baltictimes.com/lithuania-to-reinstate-checks-on-borders-with-latvia-and-poland-for-nato-summit/> [dostęp z dn. 20.06.2023 r.].

<sup>7</sup> <https://www.pogodowecentrum.pl/archiwum-pogody/szczegoly-miasta/122950-99999/bialystok> [dostęp z dn. 20.06.2023 r.].